

ZAiKS domaga się pieniędzy od organizatorów ŚDM

22 sierpnia 2016

Komitet Organizacyjny ŚDM w Krakowie liczy na to, że ZAiKS potraktuje imprezę ulgowo i nie będzie domagał się pełnej stawki za wykorzystanie utworów objętych prawami autorskimi podczas artystycznej części zjazdu.

ZAiKS postanowił zadziałać tak, jak przy imprezach masowych, gdzie pobierane są opłaty za każdego uczestnika, który może wziąć udział w koncertach i spektaklach. Organizatorzy Światowych Dni Młodzieży zaprzeczają, jakoby byli na prawach zwykłej imprezy masowej – nie wydawali biletów, ciężko więc wyliczyć dokładną liczbę uczestników, wreszcie – działali na mocy specustawy o ŚDM oraz zapisów ustawy o stosunku Państwa do Kościoła.

W związku z tym, jak twierdzą, powinni zostać zwolnieni z opłat, ponieważ wszystkie wydarzenia artystyczne podczas centralnych obchodów ŚDM podchodzą pod zapis o celebrze religijnej, wówczas nie są pobierane obowiązkowe opłaty na rzecz twórców. ZAiKS się nie zgadza.

„Były modlitwy, adoracje, świadectwa religijne, chwalenie Boga w psalmach, a od czasu do czasu pojawiały się utwory tradycyjne” – mówi mec. Krzysztof Mazur, reprezentujący organizatorów.

„Ale mamy też świadomość, że część imprez w ramach ŚDM miała inny charakter, były spektakle teatralne, występy zespołów. Dopiero po analizie materiału dostarczonego przez organizatora będziemy dalej rozmawiali ze stroną kościelną” – polemizuje z nim Anna Biernacka, rzeczniczka ZAiKS.

Organizatorzy imprezy w Krakowie wystąpili do Ministerstwa Kultury z prośbą o ocenę, jaki wkład w promocję Polski na

świecie miały ŚDM. Chcą wykazać, że przyczynili się do promocji polskiej kultury i ZAiKS powinien wziąć to pod rozwagę. Liczą na jakiś korzystny ryczałt.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu